

Ks. Marcin Niesporek¹

Katowice

KATECHETA W ŚRODOWISKU SZKOŁY WOBEK PROBLEMÓW DEMONOLOGII

Początek lat 90. XX wieku wprowadził Kościół na zupełnie nowe tory – pluralizmu społecznego w głoszeniu prawdy Ewangelii. Jest to czas pojawiających się nowych prądów religijnych, szczególnie w zakresie ezoteryzmu², z którym Kościół

¹ Ks. dr Marcin Niesporek, kapłan archidiecezji katowickiej, absolwent Wydziału Teologii Uniwersytetu Śląskiego (2004), doktorat z teologii pastoralnej (2010) nt. *Formacja chrześcijańska w wielkopostnych listach pasterskich biskupów polskich w latach 1979–2005*, katecheta, wikariusz parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Chorzowie Batorym, kapelan Stowarzyszenia Opieki Hospicyjnej i Paliatywnej „Hospicjum” w Chorzowie, kontakt z autorem: marcin.niesporek@archidiecezjakatowicka.pl

² Ruchem ezoterycznym jest na przykład New Age. New Age (ang. Nowy Wiek, Nowa Epoka, Nowa Era) jest ruchem społeczno-religijno-politycznym rozpowszechnionym w II połowie XX wieku, a mającym swe korzenie w dziewiętnastowiecznym ezoteryzmie zachodnim i charakteryzującym się określonym światopoglądem. Ruch New Age rozwinął się na gruncie kryzysu lat pięćdziesiątych oraz siedemdziesiątych XX wieku. Trudno uchwycić całościowo koncepcję New Age, można jednak wyróżnić główne jej wyznaczniki: (1) kosmos postrzegany jest jako organiczna całość; (2) jest on ożywiany energią określaną często jako Dusze lub Duch; (3) charakterystyczna jest wiara w pośrednictwo różnych duchowych istot; (4) oraz wiara w wyższą wiedzę, która rzekomo przerasta wiele religii i kultur; (5) ludzie powinni podążać za oświeconymi mistrzami. Zwolennicy New Age stawiają tezę, że świat się znalazł w Erze Ryb, w której przez dwa tysiące lat dominowało chrześcijaństwo. Nadchodząca zaś Era Wodnika ma przynieść zmianę światopoglądu. Nowe myślenie ma być związane z połączeniem zachodniej nauki i wschodniej duchowości. Właściwie New Age odwołuje się do wielu współczesnych pojęć związanych z tematyką ezoteryczną i okultystyczną. Wymienić można takie pojęcia jak: channeling, gnoza, feng shui, holizm, karma, myślenie pozytywne, ezoteryzm, okultyzm, parapsychologia, reinkarnacja, spirytyzm, szamanizm. Por. Papieska Rada ds. Kultury, Papieska Rada ds. Dialogu Międzyreligijnego, *Jeżus Chrystus*

próbował się zmierzyć³, a także wielości różnego rodzaju praktyk okultystycznych⁴. W takim kontekście nastąpił także powrót religii do szkół⁵. Obecność katechezy w przestrzeni szkolnej daje ogromny wachlarz możliwości ewangelizowania młodzieży i nauczycieli.

dawcą wody żywej. Refleksja chrześcijańska na temat New Age, Poznań 2003, s. 18-19, 84-95; A. Siemieniowski, *Nauka w rękach ideologów*, „Studia Gdańskie” 20(2007), s. 293-294; J.-M. Verlinde, *Zagrożenia ruchu New Age wobec kultury zachodniej*, „Studia Gdańskie” 20(2007), s. 329-332.

³ Kongregacja przypomina o zagrożeniu, jakie stanowią dla przepowiadania Ewangelii teorie relatywistyczne, które utrudniają zrozumienie prawdy objawionej. Owo błędne ujęcie polega na przekonaniu filozoficznym i teologicznym, że prawda wyłożona przez chrześcijańskie objawienie jest niemożliwa. Deklaracja ukazuje nieprawdziwość założenia głoszącego, że „to, co jest prawdą dla jednych, może nie być prawdą dla innych”. Podkreśla też, że jedyność i jedność Kościoła zostały w opinii wielu chrześcijan rozmyte przez różne prądy i sekty religijne, mające znamiona synkretyzmu oraz holizmu. Zob. Kongregacja Nauki Wiary, Deklaracja *Dominus Iesus* o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła, 4, w: *taż*, Deklaracja *Dominus Iesus*. Tekst i komentarze, Poznań 2006, s. 22-23, 35-36.

⁴ Trudno jest podać jasną definicję okultyzmu. Można stosować jej szeroki zakres. Wtedy okultyzm oznacza wiarę w istnienie bytów lub mocy niedających się zweryfikować doświadczalnie na normalnym poziomie wrażliwości, a dzięki którym można zapanować nad wszystkim przy zastosowaniu szczególnych praktyk, które opanowuje się dzięki badaniom, poprzez inicjację i różnorodne doświadczenia. Osoby zajmujące się okultyzmem twierdzą, że mają dostęp do tajemniczego poznania i zrozumienia mocy, którego inni nie posiadają i który wykracza poza prawa fizyki czy rozumu (np. czytanie myśli, materializacja przedmiotów, poznanie przyszłości, wywieranie dobrego lub złego wpływu na osoby, panowanie nad siłami natury, bezpośredni kontakt z duchami). W takim przypadku można mówić o odrzuceniu religijności. Człowiek odrzuca religię, bo zwraca się ku bytom, mocom, władzom, które nie pochodzą od Boga. Człowiek nie odnosi ich do Boga ani w ich istnieniu, ani w korzystaniu z nich. Już na podstawie tych informacji uwidacznia się związek okultyzmu z magią, wróżbą, astrologią, spirytyzmem, satanizmem oraz pewnymi aspektami masonerii. Okultyzm jest jakby szczepem, z którego się rodzą wszystkie konsekwencje będące jego owocami. Można je pogrupować i wymienić kilka z nich: (1) zakłócenie życia w wierze – chodzi o wiarę chrześcijańską i doświadczenie judaizmu (częściowe), wszystkie inne religie są częściowo (w większej czy w mniejszej mierze) uwikłane w tego typu praktyki – (2) negatywne zmiany w charakterze (alkoholizm, agresja, kłótniwość, mściwość, zboczenia seksualne) na skutek obciążenia okultystycznego; (3) występowanie depresji przy nawróceniu, a zwłaszcza przy próbie oddania życia Jezusowi (rodziny, w których praktykuje się okultyzm, są podatne na choroby umysłowe i anomalie, rozwój zdolności mediumicznych przekazywanych dziedzicznie). Praktyka egzorcystyczna potwierdza wyraźnie grzech idolatrii w kontekście okultyzmu. Przykładem są osoby dokonujące praktyk okultystycznych, które po egzorcyzmach tracą zdolności mediumiczne. Por. G. Amorth, *Egzorcyci i psychiatry*, Częstochowa 1999, s. 48-49; A. Posacki, *Okultyzm*, w: *Encyklopedia „Białych Płam”*, t. 13, Radom 2004, s. 248.

⁵ Warto też zauważyć, że nauczanie religii w szkole nie jest tylko fenomenem Polski, ale jest ona obecna w szkołach w trzynastu krajach, w których wierzący są w większości wyznania katolickiego (Austria, Belgia, Chorwacja, Czechy, Francja, Hiszpania, Irlandia, Litwa, Polska, Portugalia, Słowacja, Węgry, Włochy), w ośmiu krajach o większości protestanckiej (Anglia-Walia, Dania, Finlandia, Islandia, Łotwa, Norwegia, Szkocja, Szwecja) i w pięciu krajach o większości prawosławnej (Białoruś, Bułgaria, Rumunia, Serbia, Czarnogóra i Macedonia, Ukraina). Powrót katechezy do szkoły stawia pytanie o jej kierunki rozwoju, zachowując jednocześnie jej tożsamość ewangelizacyjną. Zob. A. Sobieraj, *Teologia, nauka a katecheza. W dwudziestą rocznicę powrotu katechezy do szkoły*, „Katecheta” [dalej: Kat] 1(2010), s. 5.

Do uwarunkowań pozwalających skutecznie głosić Ewangelię należy bez wątpienia osobowość katechety. Osobowość komunikatywna stwarza możliwość rozmów z uczniami i nauczycielami, które dotyczą wielu problemów egzystencjalnych. Zdobyte przez katechetę zaufania zarówno nauczycieli, jak i uczniów jest chyba jednym z fundamentów pozwalających być obecnym z orędziem Ewangelii w przestrzeni szkoły.

Katecheza natrafia też na pewne trudności. Wśród nich można wskazać na analfabetyzm religijny młodzieży. Zjawisko to jest złożone, wynika z kilku przyczyn ze sobą powiązanych. Poziom wiedzy zależy od edukacji religijnej w rodzinie i w szkole. Nieustanne rozszerzanie się i oddziaływanie prądów filozoficznych i nurtów myślowych postmodernizmu powoduje, że wpływ rodziców na wychowanie młodzieży i dzieci jest coraz mniejszy⁶. Wyraża się to chociażby w obecności mediów elektronicznych, szczególnie *facebooka*, w życiu młodego człowieka. Portale społecznościowe mają coraz większy wpływ na kształtowanie mentalności wierzących, a tym bardziej młodzieży. W wielu przestrzeniach życia ludzkiego niosą pozytywne treści. Są też narzędziem ewangelizacji oraz bardziej atrakcyjnej katechezy. Niestety cała przestrzeń mediów społecznościowych wykorzystywana jest również na prezentację wartości obcych kulturze chrześcijańskiej, a nawet wobec niej agresywnie nastawionych.

W takim kontekście kulturowym katecheza musi wychodzić naprzeciw nowym wyzwaniom, pojawiającym się modom, prądom myślowym i religijnym. Wobec takich zadań trzeba sobie postawić pytanie: w jaki sposób podstawa programowa katechezy odpowiada na zainteresowania ludzi młodych i na ich pytania stawiane współczesnemu Kościołowi? Czy ukazuje współczesne pułapki myślenia kulturowego obecnego w przestrzeni medialnej? Na ile porusza problematykę obecnego w przestrzeni życia ezoteryzmu i okultyzmu? Czy i w jakim stopniu porusza zagadnienia zagrożeń duchowych? Czy nie prezentuje takich treści, które są jakby obok życia młodzieży?

Zmiana podstawy programowej wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego z 2009 roku była powodem przygotowania i opracowania znowelizowanej *Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, tak aby edukacja religijna korelowała z edukacją przedszkolną i szkolną. Podstawa programowa katechezy musiała zostać zapisana w języku jasno sformułowanych

⁶ Pojęcie „analfabetyzm” używane jest w znaczeniu przenośnym – chodzi o brak elementarnych wiadomości z jakiejś dziedziny. Prowadzone badania w zakresie jednego z parametrów polskiej religijności, a więc znajomości doktryny Kościoła katolickiego, modeli zachowań moralnych oraz form i praktyk religijnych, ukazały, że młodzież ma braki w zakresie znajomości znaczenia sakramentów świętych, wiedzy na temat świąt kościelnych, znajomości nauki katechizmu na temat zmartwychwstania, posługiwania się Pismem Świętym, odczytywania orędzia zbawienia w tekstach biblijnych, znajomości imion i nazwisk prymasa Polski, biskupa diecezji oraz proboszcza parafii, na terenie której mieszkają. Oprócz tych symptomów na uwagę zasługuje fakt nieznanności zagrożeń duchowych wśród młodzieży albo ich lekceważenie. Zob. A. Zellma, *Analfabetyzm religijny polskiej młodzieży wyzwaniem dla szkolnego nauczania religii*, *Kat* 7-8(2013), s. 5-8, 9.

wymagań edukacyjnych. Powodem zmian było także uwzględnienie zmieniającego się kontekstu społeczno-kulturowego, zmian funkcji i struktur rodziny, różnorodności mediów, postępu naukowo-technicznego, nacjonalizmu i fundamentalizmu, nierówności ekonomicznych, sekularyzacji, niewłaściwego rozumienia demokracji, kryzysu metafizyki, postawy tymczasowości, nowego ujęcia czasu, fragmentaryczności i rozproszenia w procesie kształtowania osobowości. Ponadto procesy te wpisują się w ogólnie spotykaną ponowoczesność charakteryzującą się takimi czynnikami jak: subiektywność prawdy, prawo „podaży i popytu” przed prawem „być nad mieć”, zatarta różnica pomiędzy wartościami tradycyjnymi a współczesnymi, wpływ kultury amerykańskiej przez stacje telewizyjne, kanały muzyczne, świat multimediiów (gry komputerowe) lansujące amerykański styl życia. Ponadto w ponowoczesne myślenie i odbieranie rzeczywistości wpisuje się wielość i różnorodność Kościołów, ruchów, grup religijnych czy pseudoreligijnych, zaś wybiórczość przyjmowanych treści religijnych z podkreśleniem autonomii wyboru była powodem nowego przewartościowania treści⁷.

Nowa podstawa programowa katechezy została przyjęta 8 marca 2010 roku, podczas 351. Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie. Uwzględniono w niej obniżenie wieku, w którym będzie się odbywała edukacja, także religijna. Zostały wprowadzone – zgodnie ze znowelizowaną ustawą o systemie oświaty – obowiązkowe wychowanie przedszkolne dla dzieci pięcioletnich oraz obowiązek szkolny od lat sześciu. Struktura znowelizowanego dokumentu programowego katechezy Kościoła katolickiego w Polsce wyróżnia edukację: przedszkolną, w szkole podstawowej (z podziałem na dwa etapy, klasy I-III, klasy IV-VI), w gimnazjum i szkołach ponadgimnazjalnych. Uwzględnia także katechezę dostosowaną do osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, umiarkowanym i znacznym oraz do osób z autyzmem, a także do uczniów niesłyszących czy słabosłyszących oraz niewidzących lub słabowidzących⁸.

W nowej podstawie programowej katechezy w Polsce sformułowano – w porównaniu z wcześniejszą – zadania nauczyciela religii, wprowadzono cele katechetyczne, podobnie jak w 2001 roku⁹. Analizując te fragmenty aktualnej podstawy programowej z 2010 roku, które dotyczą treści demonologicznych, można wydobyć jej dobre strony, ale i być trochę rozczarowanym. O ile trzeba pochwalić nową podstawę za treści przeznaczone dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym (klasy I-III), o tyle można mieć zastrzeżenia co do sformułowanych celów treści dotyczących wieku szkolnego (klas IV-VI), gimnazjum i edukacji

⁷ Zob. E. Osewska, J. Stala, „Podstawa programowa katechezy Kościoła Katolickiego w Polsce” z 8 marca 2010 roku – kontekst i przyczyny, *Kat* 1(2011), s. 56-59

⁸ Zob. A. Zellma, *Nowa jakość planowania wymagań edukacyjnych w szkolnym nauczaniu religii – szanse i bariery. Analizy w świetle znowelizowanej „Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce”*, *Kat* 9(2010), s. 9-10.

⁹ Zob. M. Gogolik, *Istotne zmiany w „Podstawie programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce”*, *Kat* 6(2011), s. 7-8.

ponadgimnazjalnej¹⁰. W nowej podstawie programowej z katechezy katecheta może jednak dokonać ostatecznej selekcji treści nauczania religii¹¹, co jest jakąś szansą na omówienie problemów z zakresu demonologii – tak często pomijanych w nauczaniu religijnym.

Przeoczenie treści demonologicznych w katechezie często tłumaczone jest faktem, bardzo zresztą słusznym, że Chrystus zwyciężył Szatana przez swoje odkupienie. Warto jednak wobec tak postawionej tezy przywołać treść dokumentu Kongregacji Nauki Wiary. Kongregacja przypomina, że byłoby błędem takie traktowanie dzieła zbawienia Jezusa, jakby „odkupienie osiągnęło wszystkie swoje skutki i nie byłoby już potrzeby angażowania się w walkę, o której mówi Nowy Testament i mistrzowie życia duchowego”¹².

Taki stan rzeczy można oczywiście uzasadnić tym, że tematyka szeroko pojętych zagrożeń wynikających z okultyzmu i ezoteryzmu nie zajmuje naczelnego miejsca w wyznaniu wiary. Taki trop przyjęła katecheza, której podstawowym zadaniem jest rozbudzanie wiary. Założenie to towarzyszyło zapewne tworzeniu programów katechetycznych i wcześniej związanego z nimi *Dyrektorium ogólnego o katechizacji*, które wyznacza jako cel doprowadzenie człowieka do zjednoczenia z Jezusem, a nawet do głębokiej z Nim zażyłości. Odwołuje się w tej materii do chrztu świętego, podczas którego ma miejsce wyrzeczenie się złego ducha. Odwoływanie się do tego sakramentu stanowi istotny element formacji

¹⁰ Charakter wieku przedszkolnego uzasadnia podawane w nowej podstawie programowej treści dotyczące podstawowych pojęć religijnych (szczególnie aniołów), rozpoznawania prostych znaków religijnych (symbolika krzyża), nauki prostych modlitw do Anioła Stróża. Podobnie wiek pierwszych trzech klas szkoły podstawowej w nowej podstawie nie budzi zastrzeżeń. Możemy znaleźć w niej treści wyjaśniające podstawowe pojęcia świata duchowego (np. anioł, Szatan, zbawienie, grzech). Zastrzeżenia pojawiają się w odniesieniu do analizy treści programowych klas IV-VI. Już pobieżna analiza pozwala wysunąć tezę, że brakuje treści, które są najbardziej aktualne dla dzieci w tym wieku (zagrożenia gier komputerowych, bajek, filmów, pokemonów itp.). Wątpliwości dotyczą także gimnazjum. O ile dobór treści, szczególnie dotyczącej formacji moralnej, zawiera problematykę wykroczeń przeciw przykazaniom, a w wychowaniu liturgicznym poświęca się wiele miejsca treściom dotyczącym poszczególnych elementów liturgii i ich rozumieniu, to pominięte są całkowicie zagadnienia dotyczące tak aktualnych treści związanych z kulturą i środowiskiem życia młodzieży, jak np. Harry Potter, Halloween, różne praktyki inicjacyjne, na które młodzież jest w tym wieku narażona. Najbardziej jednak rozczarowuje treść podstawy programowej dotycząca formacji w szkołach ponadgimnazjalnych. Mimo iż są w niej zawarte elementy, które można powiązać z tematem zagrożeń duchowych, na przykład charakterystyka nurtów myślowych związanych z negacją prawdy, opis grzechu jako nieposłuszeństwa wobec Boga (czy to nie jest zbyt banalne i spłycone ujęcie i rozumienie grzechu?), analiza zjawisk przełomu wieków (media, reklama, Internet), charakterystyka technik obrony przed manipulacją, charakterystyka postawy chrześcijanina wobec kultury masowej i elitarnej, arcydzieła i kiczu, to jednak wydaje się, że w obliczu współczesnej kultury przesiąkniętej ezoteryzmem i okultyzmem, to zbyt pobieżna analiza i dziś już zupełnie niewystarczająca. Zob. Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2010, s. 18-20, 29-32, 40-42, 53-58, 73-78.

¹¹ Zob. A. Zellma, *Nowa jakość planowania...*, s. 13.

¹² Kongregacja Nauki Wiary, *Wiara chrześcijańska i demonologia*, Kraków 2011, s. 8-9.

chrześcijańskiej¹³. Trzeba jednak dodać, że mimo iż wyznanie wiary wprost nie odnosi się do tematyki aniołów i złych duchów, to porusza to zagadnienie – wynikające z wyznania wiary – *Katechizm Kościoła Katolickiego*¹⁴.

Gruntowniejsze omówienie tematów demonologicznych powinno być motywowane przez katechetów słabą wiedzą uczniów o złych duchach, która opiera się często na infantylnych filmowych obrazach, będących efektem szukania sensacji, a nie rzetelnej wiedzy. Ponadto młody człowiek jest często pod wpływem informacji z różnych nieraz bardzo nierzetelnych źródeł (Internet, telefony komórkowe, telewizja), które mają zapewnić finansowy zysk korporacjom rynkowo-medialnym. Niestety trzeba ubolewać, że pomimo różnych pozytywnych aspiracji treści podstawy programowej dla uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, tematy demonologii są jednak bardzo okrojone, jeśli nie wręcz pomijane¹⁵.

Oczywiście, konstruowana podstawa programowa z katechezy (2010) i jej poszczególne jednostki katechetyczne powinny z jednej strony unikać przesadnej tendencji do ukazywania działania Szatana, z drugiej zaś nie przedstawiać przepowiadania Chrystusa bez odniesienia do zagrożeń powodowanych przez złego ducha. Treści te powinny uwzględniać także poszczególne etapy życia i rozwoju człowieka¹⁶.

¹³ Zob. A. Walulik, *Świat duchów w katechezie*, w: *Aniołowie i demony, Homo Meditans*, red. J. M Popławski [dalej: ANiDEM], t. 18, Lublin 2007, s. 134.

¹⁴ Nauka o aniołach zawarta jest w nim w trzydziestu trzech punktach. Najwięcej miejsca zostało jej poświęcone w pierwszej części zatytułowanej: „Wyznanie wiary”. Pierwszy punkt piątego paragrafu: „Niebo i ziemia” omawia najpierw świat duchowy, a potem świat widzialny. Takie zestawienie stanowi doskonałe przejście do paragrafu szóstego, poświęconego człowiekowi. O ile ziemia jest światem ludzi, o tyle niebo oznacza firmament, a także miejsce Boga i stworzeń duchowych – aniołów, które go otaczają. Katechizm także przypomina, że osoba ludzka, posiadając ciało i duszę, łączy w sobie świat duchowy ze światem materialnym. Dopiero po takim wprowadzeniu następuje omówienie pochodzenia i funkcji aniołów. Warto także zauważyć, że swoje nauczanie na temat istnienia aniołów *Katechizm Kościoła Katolickiego* nazywa prawdą wiary potwierdzoną świadectwem Pisma Świętego i Tradycji Kościoła (por. KKK 306-307). Wiele miejsca katechizm poświęca światu demonów. Zawiera je w szesnastu numerach, nie używając jednak formy „demon”, ale posługując się na określenie złego ducha pojęciami: szatan oraz diabeł. Również najwięcej miejsca tej problematyce poświęca w pierwszej części dzieła, zatytułowanej: „Wyznanie wiary” oraz trzeciej części, noszącej tytuł: „Życie w Chrystusie”. Już samo rozmieszczenie w tekście dokumentu może wskazywać na to, iż jego autorzy rozważają zarówno pochodzenie demona, jak i jego wpływ na życie człowieka. Nie można jednak zapominać – to czyni również *Katechizm Kościoła Katolickiego* – że to Chrystus pokonał demona, pokazując nam sposoby walki i panowania nad nim.

Omawiając to zagadnienie, katechizm rozpoczyna od wyjaśnienia, czym jest upadek człowieka polegający na grzechu i skąd pochodzi zło. Jednocześnie tylko w zestawieniu z tajemnicą pobożności może być zrozumiana tajemnica nieprawości. Grzech więc można wtedy zrozumieć, gdy uzna się głęboko więź z Bogiem. Grzech w takim znaczeniu jest wypaczeniem wobec bezgranicznej miłości i odrzuceniem jej. Warto też zaznaczyć, że po takim wstępnym wyjaśnieniu autorzy dokumentu przechodzą do analizy przyczyn tego odrzucenia i człowieka dopuszczającego się nieposłuszeństwa wobec Boga. Zob. A.J. Sobczyk, *Anioły i demony w nauczaniu Katechizmu Kościoła Katolickiego*, w: ANiDEM, s. 176-181.

¹⁵ Zob. A. Walulik, *Świat duchów...*, s. 133.

¹⁶ Zob. tamże, s. 134-137.

Widzimy zatem, że o ile treści wieku przedszkolnego i wczesnoszkolnego (I-III) w podstawie programowej z 2010 roku są jeszcze uzasadnione i poprawnie dobrane, to zakres treści demonologicznych szkoły podstawowej (IV-VI), gimnazjum i szkoły średniej należałoby uzupełnić. Zdaniem J. Kochela w dydaktyce szkolnej potrzebne jest uwzględnienie następujących zagadnień: uporządkowanie pojęć: Bóg Stwórca – stworzenia (np. aniołowie, demony, Szatan); zaszczepienie przekonania, iż Chrystus zwyciężył grzech, śmierć, Szatana i że jest Zbawicielem wszystkich ludzi (por. Ap 12,7-12; KKK 635; 1708; 2853); uświadomienie, że dopuszczenie przez Boga działania Szatana jest wielką tajemnicą (KKK 395; por. 2850-2854); krzewienie świadomości miary wyznaczonej zła (por. Jan Paweł II), że człowiek doświadczony pokusami może jednocześnie je oddalić (por. KKK 1806; 2846 – 2849); potrzeba trwania w słowie Bożym (por J 15,3nn), w modlitwie i życiu sakramentalnym (nie uciekając się jednak do magicznych praktyk i nie traktując tych środków w sposób magiczny); utwierdzanie młodych w przekonaniu o mocy płynącej z wiary i miłości (por 1 J 2,12-14; List apostołski do młodych całego świata *Parati semper*, nr 15); znajomość różnych zgubnych zagrożeń (np. zabobonów, bałwochwalstwa, wróżbiarstwa, magii, czarów, bezbożności, ateizmu, sekt, itp. (por. KKK 2110-2128).

Wydaje się – dodaje J. Kochel – że istnieje pilna potrzeba katechezy na temat sakramentów uzdrowienia, katechezy akcentującej współczesne wyzwania z zakresu ochrony życia i jego ludzkiego darowania oraz poruszenie nowej tematyki katechezy terapeutycznej. Coraz częściej w parafiach są proponowane modlitwy uzdrowienia, które gromadzą wielu młodych ludzi. One powinny być poprzedzone świetną katechezą na temat sakramentów uzdrowienia w Eucharystii, sakramencie pokuty i pojednania, a także w sakramencie uzdrowienia chorych. Młodzież jest często narażona ze strony działania złego ducha na popadnięcie w różne uzależnienia. Stąd też potrzebny jest postulowany już przez Jana Pawła II – element terapeutyczny w katechezie. Znajduje on głębokie zakotwiczenie w działalności nauczycielskiej Jezusa, która od samego początku związana była z misją uzdrawiania i wyrzucania złych duchów, czyli działalnością terapeutyczną (por. Mt 4,23; 9,35; Mk 1,34; 3,10; 6,5; Łk 7,21; 8,2)¹⁷. Współczesna katecheza w dobie różnego rodzaju zranień psychicznych, ale też wyraźnych wpływów osobowego Zła, powinna doświadczyć w uczniach uzdrawiającej mocy Jezusa¹⁸.

Powodów pomijania treści demonologicznych we współczesnej katechezie i obecnie jeszcze aktualnej podstawie programowej trzeba szukać o wiele głębiej.

¹⁷ Zob. J. Kochel, *Wychowanie do walki z szatanem przez katechezę*, w: *Egzorcyzmy w tradycji i życiu Kościoła*, red. A. Żądło, Katowice 2007, s. 198, 203-208.

¹⁸ Taki postulat proponuje również światowej sławy autorytet w dziedzinie egzorcyzmów – ks. G. Amorth. Twierdzi on, że we współczesnym duszpasterstwie należałoby odkryć pogłębiony wymiar przeżywania swojej wiary, problematykę charyzmatów i charyzmatycznej posługi osób (jako powrót do korzeni chrześcijaństwa) oraz uzdrowień. Te elementy niestety są często przyczyną szukania ich w sektach i innych ruchach religijnych. Por. G. Amorth, *Egzorcyciści i psychiatrzy*, s. 60-62, J. Kochel, *Wychowanie do walki z szatanem...*, s. 209.

Także w teologii, w której umiejscowienie świata anielskiego nie znajduje się w centrum, lecz na obrzeżach wiary chrześcijańskiej. Konsekwencją takiego wykładu wiary chrześcijańskiej jest słabe pojęcie prawideł życia duchowego, w tym świata anielskiego i demonicznego, wraz z ich konsekwencjami. Człowiek z jednej strony nie uświadamia sobie wielkości i pomocy ze strony świata duchowego, a z drugiej strony bagatelizuje zagrożenia płynące ze świata demonicznego, w którym chodzi przede wszystkim o prowadzenie człowieka przez Szatana ku wiecznemu potępieniu¹⁹.

W myśl takiego ujęcia treści demonologicznych w kontekście podstawy programowej katechezy z 2010 roku warto zwrócić uwagę na procesy ponowoczesności, tak zwanego „postmodernizmu”. Narzędziem postmodernizmu jest coraz bardziej zauważalna sekularyzacja. Obejmuje ona dwa kierunki interpretacyjne: instytucjonalny oraz kulturowy. Sekularyzacja oznacza oddzielenie od sacrum. Pojęcie to pochodzi od słowa *saecularis* – stuletni, doczesny, światowy, świecki, pogański²⁰.

Realizowanie misji katechety w świecie mocno zeświecczonym (zsekularyzowanym) może budzić pewne trudności. Szczególnie jeśli katecheta porusza treści demonologiczne związane z grzechem, Szatanem i działaniem złych duchów, bowiem one ukazują w złym świetle przeżywane procesy sekularyzacyjne. Katecheta więc może się narazić środowisku szkolnemu mówieniem o rzeczach, które w kulturze sekularyzacji i ateizmu mogą się wydawać nietolerancyjne, inne, niezgodne z „duchem czasu” i zachowaniami większości. Pogłębianie tematów demonologicznych może doprowadzić do konfrontacji, na przykład w sytuacjach, kiedy w szkole organizuje się takie wydarzenia, które stoją w sprzeczności z wartościami chrześcijańskimi, na przykład Halloween, wróżby andrzejkowe itp. Katecheta może wówczas zareagować w dwojaki sposób: albo głosić Ewangelię, albo pójść na kompromis i udawać, że tematyka sekularyzacji przedstawiana przez Kościół jest zbyt przesadzona i zbyt demonizowana. Istnieje zatem pokusa „uzawodowienia” katechety pracującego w szkole, a więc odwrócenia hierarchii wartości i często postawienia zawodu nad misją. Nie można w takim przypadku zapominać, że katechetę powinna cechować nie tylko lojalność wobec władz szkolnych, ale też – a może przede wszystkim – wobec władz kościelnych²¹. W końcu katecheta nie może zapominać, że za poziom swojego nauczania będzie kiedyś odpowiadał przed samym Bogiem. Dobrze przeprowadzona katecheza na pewno jest jak ziarnko gorczycy z przypowieści ewangelicznej, które kiedyś wyda obfite owoce. Katecheta powinien też pamiętać, że treści poruszane w czasie katechezy powinny korelować z życiem ludzi młodych.

Na życie młodego pokolenia ma wpływ kultura rozrywkowa, cały zakres muzyki rockowej i techno – nierzadko nacechowanej różnymi symbolami mającymi

¹⁹ Zob. A. J. Sobczyk, *Anioły i demony...*, s. 175.

²⁰ Zob. A. Orczyk, *Przemiany społeczno-kulturowe i religijne a katechizacja*, *Kat* 12(2008), s. 6-9.

²¹ Zob. S. Warzyński, *Odpowiedzialność za posługę katechetyczną w Kościele. Refleksje teologiczno-pastoralne*, *Kat* 10(2011), s. 66.

odniesienie do Szatana. Kultura muzyczna dawniej i dziś często postrzegana jest jako zjawisko integralnie związane ze sferą duchowości człowieka. W powszechnym mniemaniu jest przydatnym narzędziem zarówno pozytywnego, jak i negatywnego oddziaływania na treść ludzkich przeżyć i emocji. Uprawomocnione wydają się więc stawiane przez wielu egzorcystów i demonologów tezy, jakoby niektóre gatunki muzyki wpisywały się w konkretny kult Szatana. Trudno jednak (z racji braku konkretnych i systematycznych badań) zweryfikować naukowo takie informacje i opinie. Weryfikacja i postawienie jednoznacznych ocen krytycznych jest o tyle trudne, że dochodzi do tego jeszcze czynnik kulturowo-medialny.

Od średniowiecza do czasów nam współczesnych zmieniła się nie tylko muzyka, ale również sposób jej rozumienia. To, co kiedyś stanowiło *diabolus in musica*, dziś stało się naturalnym twórczym struktury dźwiękowej i brzmieniowej²². Nie oznacza to, że w sferze wiary tworzywo to pozostaje zupełnie ambiwalentne. Widać to czasem w zachowaniu uczniów. Zdarza się, że niektórzy uczniowie, sumienni w wykonywaniu obowiązków szkolnych, mający wzorowe wyniki w nauce, nagle stają się leniwi, uczą się z wielkimi oporami, a ich dorastaniu towarzyszy zmiana zachowania. Zdaniem R. Morabito (światowego specjalisty w dziedzinie psychiatrii i psychoterapii) powodem dziwnego zachowania uczniów może być udział w różnego rodzaju dyskotekach²³. Zmiana ta jest często przyczyną zastosowania w nagraniach systemu podprogowego. Coś jest podprogowe, gdy nie jest odbierane w sposób świadomy, a jedynie na poziomie podświadomości człowieka. Istnieją dwa rodzaje przekazów podprogowych: wzrokowe i słuchowe (video i audio)²⁴. Innym zagrożeniem różnych nagrań są słowa piosenek tworzonych przez wykonawców o wątpliwym autorytecie moralnym, a nawet przekazujące treści wyraźnie satanistyczne. Anton LaVey, autor *Biblii Szatana*, twierdził, że najskuteczniejszą formą propagowania satanizmu są: słowo – jako nośnik informacji; pobłażliwość – jako zacieranie ostrej i wyraźnej granicy między dobrem a złem; muzyka – jako najlepszy nośnik emocji²⁵. Wielu piosenkarzy poświęca (za

²² Zob. A. Zoła, „*Diabolus in musica*”, czyli problemy z ideą porządku, w: ANiDEM, s. 113-116, 125.

²³ Zdaniem prof. R. Morabito uczniowie chorują na tzw. psychastenię – wzorowe wyniki w nauce zamieniają się w mierne, traci się chęci i zapał, inteligencja staje się zamglona. Okazuje się, że ci uczniowie byli uczestnikami dyskotek. Jakie zachodzi tu oddziaływanie? Istnieje możliwość produkcji głośników z takim systemem dźwiękowym, by młodych ludzi pobudzać seksualnie. Zob. M. Tosatti, *Śledztwo w sprawie szatana*, Kraków 2013, s. 207-208, 302, 306.

²⁴ Przykład przekazu podprogowego: w salach kinowych podczas projekcji filmów co pięć minut pokazywano jedną butelkę coca-coli (lata 50. XX wieku). Oko ludzkie nie jest w stanie dostrzec pojedynczych klatek, jeśli pojawiają się z prędkością dwunastu klatek na sekundę. Widzowie nie odnotowali obrazów podczas filmu, a mimo to spożycie coca-coli wzrosło o 39%. W roku 1978 w supermarketach puszczano cicho muzykę, niezauważalną dla ludzkiego ucha, z powtarzaniem słów: „Ja nie kradnę”. Ilość zatrzymywanych produktów spadła o 36%. Zob. M. Tosatti, *Śledztwo w sprawie szatana*, s. 210-211, 225.

²⁵ Wyżej wymienione kryteria przenikania satanizmu (jako jej ideologii) podjął rock z jego poszczególnymi gatunkami muzycznymi. Przykładem klasycznym może być amerykańska grupa

pośrednictwem kapłanów Szatana) swoje nagrania, medaliki, jakieś oznaki, które potem są sprzedawane, czyniąc w ten sposób to, co teologowie nazywają „urokiem”. Misjonarze z Afryki opowiadają, że podczas odtwarzania muzyki rockowej często miejscowa ludność pyta, dlaczego w tej muzyce przyzywane są złe duchy²⁶.

Pozostawanie czynne, ale też i bierne (tak jak ma to miejsce w czasie słuchania muzyki), w kręgu pewnych symboli i rytuałów może oznaczać inicjacyjne zaproszenie do satanistycznego świata. Zdarzają się symbole i znaki „głupie”, wymyślone często na poczekaniu. Można też mówić o symbolach neutralnych. Istnieją jednak również symbole niebezpieczne (symbole pozorne), otwierające człowieka na upadłą i ciasną rzeczywistość piekielnego świata. Warto zauważyć, że zarówno symbole „głupie”, jak i neutralne mogą należeć do konstrukcji znaczeniowej satanistycznego kultu i rytuału. Możemy wtedy wręcz mówić o symbolach inicjacyjnych, znakach dawanych światu ciemności, będących znakami zaproszenia²⁷.

Megadeath, która jedną ze swoich piosenek kończy słowami: „Kto jest młody, ten ma przyszłość. Przybywajcież więc natychmiast, synowie Bestii, i bądźcie silni. Śpiewajcie hymny na chwałę diabłu”. Począwszy od lat sześćdziesiątych muzycy rockowi coraz częściej przy tworzeniu tekstów wykazywali zainteresowanie ideologią zła, propagując okultyzm, magię czy satanizm. Jednym z pierwszych zespołów propagujących satanizm byli The Beatles. Na okładce jednej z płyt (*Sergeant Pepper's Lonely Hearts Club Band*) znalazł się wizerunek współczesnego ojca satanizmu – Aleistera Crowleya. Po The Beatles przyszedł czas na Rolling Stones (zespół inspirowany przez Micka Jaggera) oraz Black Sabbath (grupę utworzoną w 1969 roku przez Ozzy'ego Osbourne'a, słynącego ze spektakularnych koncertów, podczas których był w stanie odgryźć głowę nietoperzowi i wychwalać Szatana). Por. *Satanizm – uwarunkowania filozoficzne i społeczne*, w: M. Gajewski, *Satanizm. Historia, kontrowersje, pytania*, Kraków 2011, s. 114-116.

²⁶ Zob. M. Tosatti, *Śledztwo w sprawie szatana*, s. 213, 225.

²⁷ Przykładem mogą być takie symbole jak: (1) *Jin-Jang (Yin-Yang)* – symbol ten mówi, iż we wszechświecie istnieją dwie siły: dobro i zło. Choć są sobie przeciwne, to nie mogą bez siebie istnieć. Tylko ich współistnienie pozwala stwarzać. To teoria nie do przyjęcia przez chrześcijan. Bóg dla swego istnienia nie potrzebuje istnienia zła. Bóg jest doskonały i stwarza sam. (2) *Krzyż Nerona* – znak powszechnie noszony przez członków ruchu pacyfistycznego, walczącego o pokój. Jako taki nie ma żadnego znaczenia okultystycznego, został jednak przejęty przez satanistów i okultystów i oznacza dla nich, jako krzyż ze złamanymi ramionami, upadek chrześcijaństwa. (3) *Pentagram* (gr. *penta* – pięć, *gramma* – litera, znak) – pentagram, pentagrammon, pięciokąt foremny gwiazdzisty lub gwiazda pięcioramienna to ważny symbol magiczno-okultystyczny, a także satanistyczny. Jest to pięcioramienna gwiazda wpisana w okrąg. Punkt szczytowy jest odpowiednikiem ducha. Pozostałe punkty styczne przedstawiają: wiatr, ogień, ziemię i wodę. Uważa się, że ma on siłę błagania dobrych duchów i ochronę od złych mocy. Cała gwiazda symbolizuje ludzkość balansującą pomiędzy niebem (punkt szczytowy) a ziemią (punkty podstawy). Jest to także jeden z zasadniczych symboli czarnoksiężstwa. Odnosi się on również do wicca – religii feministycznej czczącej bożki lub wprost siłę (często pojmowaną zamiennie z płodnością). Podstawy tych wierzeń odnaleźć możemy w Mezopotamii, Egipcie i Kanaanie, zaś późniejszy jej rozwój nastąpił w dobie Celtów. Samo słowo „wicca” w języku gaelickim znaczy „czarownica”. Pentagram jest często używany w praktykach czarnej i białej magii oraz przy sprawowaniu „czarnej mszy”. Znaleźć go ponadto można na kartach Tarota i w *Biblii Szatana*. (4) *Pierścień Atlantów* – amulet coraz bardziej powszechnie stosowany jako wisiołek lub pierścionek. Bardzo niebezpieczny symbol. Okultyści zapewnijają, że chroni przed złem i złą energią, ale sami nawet ostrzegają, że jego nieprawidłowe noszenie i posługiwanie się nim może poważnie szkodzić. Amulet ten wprowadza w ludzkie życie bardzo poważne problemy

Katecheta nie tylko spotyka się z uczniami słuchającymi muzyki okultystycznej, noszącymi różnego rodzaju symbole, ale również doświadcza propagowania elementów magii w szkole, przy akceptacji nieraz instytucji odpowiedzialnych za promowanie dobrego wychowania. Chodzi oczywiście o fascynację literaturą ezoteryczną – na przykład *Harrym Potterem*. Harry Potter jest bohaterem cyklu książek autorstwa Joanne K. Rowling, opowiadających historię chłopca kształcącego się w Szkole Magii i Czarnoksięstwa. Jest to w wielu szkołach lektura obowiązkowa. Niektóre dzieci tylko z tego względu czytały *Harry'ego Pottera*, bo umiejętność poruszania się w magicznym świecie podlegała ocenie. Klasy od szóstego roku wzwyż były zachęcane do uczestnictwa w seansach. Organizowano przyjęcia i nocne czytania. Poważne wydawnictwa podręcznikowe wydają materiały o *Harrym Potterze* dla nauczycieli. Wszystko to oznacza, że książki te, poszczególne tomy, są długofalowym projektem zmieniającym kulturę²⁸.

W ciągu czterech lat (do końca 2001 roku) sprzedano ponad czterdzieści milionów pierwszych trzech tomów cyklu, które przetłumaczono na co najmniej trzydzieści pięć języków (w Polsce nakład samych tylko trzech tomów przekroczył milion egzemplarzy). Ze sprzedażą tomów *Harry'ego Pottera* i towarzyszącym temu szumem medialnym związana jest ich promocja połączona z propagowaniem

natury duchowej i psychicznej. Nie można zapominać także o interpretacji okultystycznego znaczenia wyrażonego w symbolu pierścienia Atlantów. Ustawione równoległe figury prostokątów, kwadratów i trójkątów prowadzą do sekwencji trzech szóstek jako symbolu Bestii i Antychrysta. Należy odrzucić jakiegokolwiek fizykalne (naukowe) tłumaczenie oddziaływania pierścienia. Nauka odrzuca jakoby działanie pierścienia było związane ze skupianiem się jakichś „energii” fizycznych, jak fale „kształtów” czy „form”, i uznaje za nadużycie wszelkie formy materialistycznego (naukowego, fizykalnego) wyjaśnienia działania pierścienia Atlantów czy innych amuletów i talizmanów. (5) *Klucz Nilu* (klucz życia, krzyż egipski, krzyż z kokardką, anch, ankh) – znak, który ma swoje korzenie w starożytnej kulturze egipskiej. Oznaczał w niej życie, płodność, także zapłodnienie przez boga-słońce. Nazywany był kluczem życia, miał wyrażać ideę przezwyciężenia śmierci. Jego kształt miał symbolizować kobiece łono. Obecnie znak ten oznacza wiedzę tajemną. Uważano go (zgodnie z starożytnymi wierzeniami egipskimi) za znak nieśmiertelności i wiecznego zdrowia, dzięki emanowaniu energii z jego wnętrza. Symbolizował też zjednoczenie z bogami w zaświatach, wyrażając rozwiązalność seksualną, pogardę dla dziewictwa, możliwość wyboru partnera czy partnerów wedle własnego uznania i nawiązując w ten sposób do pogaństwa, gdzie praktykowano rytualne hulanki, nierząd sakralny, orgie seksualne. Por. M. Matusik, *Zobaczyłem twarz diabła. Rozmowy z egzorcystą*, Szczecbrzeszyn 2012, s. 53-54; J. Dorsz, *Władca Pierścienia*, „Egzorcysta” 2(2013), s. 40; A. Trojanowski, *Pierścień Atlantów, czyli diabelski scenariusz na życie z sercem odwróconym od Boga*, w: *Misjonarze i egzorcyci w obronie przed złymi mocami*, red. M. Piątkowski, Warszawa 2012, s. 89, 91; Z. Jacyna-Onyszkiewicz, *Moc amuletu. Energia, której nie ma*, „Egzorcysta” 2(2013), s. 57; M. Gajewski, *Satanizm – uwarunkowania filozoficzne i społeczne*, w: tenże, *Satanizm. Historia, kontrowersje, pytania*, Kraków 2011, s. 174-187; K.P. Piasta, *Elementy demoniczne w muzyce rockowej na podstawie literatury polskiej i zagranicznej*, w: *Satanizm. Rock. Narkomania. Seks*, red. A.J. Nowak, Lublin 2001, s. 81-214; A. Posacki, *Wprowadzenie. Powaga zła w satanizmie*, w: M. Gajewski, *Satanizm. Historia, kontrowersje, pytania*, Kraków 2011, s. 25-26; http://www.echochrystusakrola.org/assets/files/2011-07/symbole_znaki_stosowane_w_okultyzmie.pdf [dostęp: 28.07.2013].

²⁸ Zob. G. Kuby, *Harry Potter – dobry czy zły?*, Radom 2006, s. 13-14.

tak zwanych gadżetów magicznych i okultystycznych. Powieść wywołała dyskusje naukowców i negatywne reakcje kościołów chrześcijańskich, które odebrane zostały jako wyraz ciemnoty i zacofania. Główny zarzut wobec książki dotyczy obfitości tematów magicznych i okultystycznych²⁹.

Magia stoi w samym centrum powieści, oddycha się nią i żyje, a nawet staje się ona źródłem wartościowania. Można postawić tezę, że w wielu bajkach pojawiają się elementy białej magii, ale nie zawiera ona recepty na życie. Książka w dyskretny i inteligentny sposób promuje magię, a magia – nie można o tym zapominać – to promowanie złych duchów i odwoływanie się do Szatana, oddanie się mu, pójdzie w jego ślady. Prezentowanie w sposób pozytywny magii – to przekaz, że Szatan nie jest złym duchem, ale właściwie dobrym. Jeśli zaś jest dobry, to Bóg musi być zły, albo przynajmniej nudny. Istnieje inne jeszcze zagrożenie ze strony *Harry'ego Pottera*. Jest nim umieszczenie poważnego i czarodziejskiego świata czarodziejów tuż za progiem zwykłych ludzi, przekonywanie ich o prowadzeniu całkowicie innego od pozostałego społeczeństwa trybu życia. Taki podział prowadzi do przekonania, że zwykli ludzie nie są warci spojrzenia, zainteresowania ani uczucia³⁰.

Świat *Harry'ego Pottera* jest wypełniony symbolami definiowanymi w kulturze jako symbole zła: wąż, smok, kamienny posąg, szpony, rogi, zielona błyskawica, siarka, a także kolorami: czarnym i krwistoczerwonym. Kolory te można odnaleźć w Apokalipsie. W powieści obecne są także swoistego rodzaju „antysakramenty”. Takimi można nazwać *horkruksy*, które oferują czarownikom nieśmiertelność, w zamian za cenę straszliwego morderstwa, jako koniecznego warunku, który należy wypełnić. Można się zastanawiać, czy nazwa ta nie stanowi połączenia łacińskiego słowa *crux* ze skrótem angielskiego słowa: *horrible*, *horrific* czy *horrid* (ang. straszliwy, odrażający, przerażający)³¹. Chodziłoby wtedy o „odrażający” czy „przerażający” krzyż, który zdaje się nie współgrać z wizją autorki *Harry'ego Pottera*. W istocie jednak chodzi o szerzenie wizji śmierci, ducha Antychrysta³². Powieść zamazuje także problematykę magii, stawiając ją w pozytywnym świetle, szczególnie magii białej. Warto przywołać w tym miejscu notę Konferencji Episkopatu Toskanii na temat magii i demonologii³³.

²⁹ Trzeba zaznaczyć, że sama nazwa: *Hogwart's School of Witchcraft and Wizardry* (w tłumaczeniu na polski: Szkoła Magii i Czarodziejstwa w Hogwarcie) jest niewłaściwa. Kojarzy się bowiem z niewinnymi bajkami i bardziej z metaforą „czarowania” niż z rzeczywistymi czarami. Bardziej prawidłowa jest: Szkoła Czarnoksiężstwa lub Czarownictwa. Zestawienie „poważnych” czarów (*Witchcraft*) z mniej poważnym pojęciem odnoszącym się do świata bajek (*Wizardry*) sprzyja nieporozumieniu. Powielone ono zostało także w polskim tłumaczeniu, w którym poważną z natury rzeczy magię zestawia się z pojęciem używanym w bajkach czy baśniach: czarodziejstwo. Por. G. Kuby, *Harry Potter – dobry czy zły?*, s. 13-14; A. Posacki, *Harry Potter*, w: *Encyklopedia „Białych Plam”*, t. 7, Radom 2002, s. 217-219.

³⁰ Zob. A. Posacki, *Harry Potter*, s. 219.

³¹ Zob. A. Posacki, *Inwazja neopogaństwa*, Kraków, 2012, s. 37-47, 51-54, 55-61, 61-62.

³² Zob. R. Tekieli, *Zmanipuluję cię, kochanie*, Kraków 2012, s. 22.

³³ Nota ta podkreśla, że o ile takie praktyki jak gry kuglarskie lub zjawiska iluzjonizmu, czynione za pomocą naturalnych środków, a nie poprzez środki nieuczciwe i niegodziwe, nawet jeśli przez

Problem magii w szkole nie dotyczy tylko lektur, ale także obchodzenia świąt obcych chrześcijaństwu, takich jak Halloween³⁴. Argumentem często przywoływanym przez zwolenników Halloween jest traktowanie tego jako zabawy w szkołach. Niestety dla demona nie istnieje podział na zabawę czy traktowanie tej praktyki na serio. Zły duch wykorzystuje każdą okazję do zniewolenia człowieka. Przykładem mogą być osoby zniewolone, które w przeszłości traktowały te praktyki w kategoriach żartu, zabawy, a skończyło się na poważnych zniewoleniach duchowych. Święty Tomasz z Akwinu pisał, że magia zakłada wysyłanie zaproszenia do demonów przez różne znaki, gesty czy symbole. W przypadku Halloween tymi znakami otwierającymi na świat duchów są kostiumy mające rzekomo zmylić duchy, które nawiedzają ludzi ostatniego dnia października. Tymczasem z praktyki egzorcystrycznej wiadomo, że ludzi mogą nękać złe duchy imitujące często duchy zmarłych, co jest typowe dla spirytyzmu. Istnieje jednak o wiele większe niebezpieczeństwo Halloween – wypieranie ze świadomości wielu dzieci Uroczystości Wszystkich Świętych oraz Dnia Zaduszego. Ich stosunek do świata zmarłych przestaje być kształtowany przez dogmaty wiary, które ulegają spłyceciu. Pozbawia się je przeżywania świąt obcowania oraz modlitwy za zmarłych³⁵.

niektórych są uznawane za białą magię, to z punktu widzenia nauki Kościoła są akceptowalne. Nie można jednak akceptować praktyk typowych dla białej magii, czyli takich zabiegów, o których się twierdzi, że zmierzają do celów czysto dobroczynnych, jak poprawienie relacji miłości, uzdrowienie z choroby, rozwiązanie problemów ekonomicznych, a używa się do tego nieodpowiednich środków, takich jak: talizmany, amulety, fetysze oraz „zauroczone” substancje, wiara w układ kart, osób lub wydarzeń, a także uciekanie się do medycznych praktyk skoncentrowanych na sztuce czy medycynie alternatywnej. W tych praktykach wchodzi w grę nie tylko formy zabobonu czy oszustwa, ale wręcz zwodnicze postawy, przeciwne samej naturze wiary, niegodziwe i nie do przyjęcia. Zob. Nota duszpasterska Konferencji Episkopatu Toskanii na temat magii i demonologii, 8, w: A. Posacki, *Ezoteryzm i okultyzm – formy dawne i nowe. Aspekty filozoficzno-teologiczne i praktyczno-duszpasterskie*, Radom 2009, s. 435-436.

³⁴ Halloween sięga swymi korzeniami pogańskiej tradycji, zawłaszczonej przez satanistów, którzy w noc Halloween (z 31 X na 1 XI) łączą się wieczorem w tak zwanych „czarnych mszach” i „orgiach seksualnych”, związanych jednocześnie z demonami, składając ofiary z ludzi w kulcie satanistycznym, o czym świadczą wypowiedzi byłych satanistów. W średniowieczu wierzono, że w nocy z 31 X na 1 XI światem rządzą czarownice, a przed ich piekielną bronią chroni zapalenie świecy w wydrążonej dyni, która stała się jakby symbolem (i jednocześnie rekwizytem zabawowym) Halloween. Dynia taka nazywana jest „Jack-o’-lantern” od imienia człowieka, który – zgodnie z irlandzką legendą – ukarany został za paktowanie z diabłem, dlatego w jesienne noce nosi on ze sobą latarnię z dyni i ma to trwać aż do sądu ostatecznego. W tradycji amerykańskiej „święto” to wygląda pozornie niewinnie i wydaje się być jedynie zaspokojeniem potrzeby tajemniczości, czemu ma sprzyjać przebijanie się za czarownice, wampiry, duchy czy diabły, bądź też przejawem zainteresowania rzeczami budzącymi grozę czy lęk (zabawa w „strachy”). Jest to jednak okazja do chuligańskich ekscesów, podczas których czyni się zło w postaci niszczenia samochodów, napadów na ludzi czy morderstw. Zob. A. Posacki, *Halloween*, s. 197.

³⁵ Zob. *Zabawa Halloween. Zły duch nie zna się na żartach. Wywiad z o. Aleksandrem Posackim SJ rozmawia Grzegorz Górny*, „Egzorcysta” 2(2012), s. 19-20.

Obecność katechety w szkole jest ogromną szansą ewangelizacji nie tylko młodzieży na katechezie, ale także nauczycieli wywodzących się z różnych środowisk, o różnej wrażliwości religijnej. Katecheta obecny w szkole może tę szansę wykorzystać albo ją zaprzepaścić. Obecność katechezy w szkole jest doskonałym przykładem realizowania posoborowych koncepcji ewangelizacji parafii, a wśród nich tak zwanych „ewangelizacyjnych komórek parafialnych”, wykorzystując obecne *hic et nunc* (obecne „tu i teraz”) w środowisku szkoły. Bóg bowiem chce zbawiać człowieka w takich a nie innych warunkach egzystencjalnych, w takiej a nie innej wspólnotie czy rodzinie³⁶. System komórek zakłada wezwanie chrześcijanina do ewangelizacji, poprzez już istniejące relacje, powiązania oraz uwarunkowania, w których żyje. Ewangelizacja taka utwierdza w przekonaniu, że miejsca, w których człowiek przebywa, sprzyjają głoszeniu Królestwa Bożego³⁷.

Katecheta postawiony w środowisku szkoły może wykorzystać istniejące przyjaźnie, powiązania, zdobytą sympatię, delikatnie wskazując obszary zagrożeń duchowych. Wymaga to jednak od katechety jasnego przekazu i wiedzy na te tematy. Nie chodzi też o demonizowanie młodzieży i nauczycieli, ale rzetelne wychowywanie do dojrzałości wiary. Należy mieć nadzieję, że przygotowana nowa podstawa programowa z katechezy, będąca wynikiem reformy szkolnej, w sposób mądry, wyważony, ale i odpowiadający na znaki czasu, zagospodaruje treści katechetyczne, poświęcając im więcej miejsca na tematy atrakcyjne dla młodzieży, a jednocześnie uwrażliwiając młodzież na zagrożenia duchowe obecne w przestrzeni wiary.

A RELIGION TEACHER IN A SCHOOL ENVIRONMENT IN THE FACE OF A DEMONOLOGY ISSUE

Summary

The presence of a religion teacher at school becomes a chance to evangelise both students and teachers. They all come from different backgrounds and have varying experience of God. The article *A Religion Teacher in a School Environment*

³⁶ Metoda ta została zaszczerpiona w 1986 roku w parafii św. Eustorgiusza w Mediolanie. Korzeniami sięga wspólnoty protestanckiej. Odwołuje się do pierwotnego entuzjazmu pierwszych uczniów Jezusa, żywo zachwyconych pierwszymi wspólnotami kościelnymi. Głównym założeniem tej metody jest zaangażowanie chrześcijan w wymiar eklezjalny wiary. Tylko budując w Kościele wspólnoty żywe, zdolne do zarażania entuzjazmem wiary płynącym z więzi z Jezusem, można innych zewangelizować. Por. A. Żądło, *Współczesne propozycje odnowy parafii*, w: *Teologia pastoralna*, red. R. Kamiński, t. 2: *Teologia pastoralna szczegółowa*, Lublin 2002, s. 98; Zob. B. Biela, *Parafia miejscem urzeczywistniania się komunii Kościoła. Studium teologiczno-pastoralne*, Katowice 2006, s. 573-574.

³⁷ Zob. B. Biela, *Parafia miejscem...*, s. 573-574.

in the Face of a Demonology Issue is an attempt to show a religion teacher's tasks which he can undertake during religious instruction lessons and during informal contacts with other teachers. These tasks are not focused only on spreading the Gospel. But also on making young people aware of spiritual threats connected with wearing satanist symbols and promoting satanism, organizing Halloween, propagating magic. The article proves that the school curriculum for catechism does not underline the threats sufficiently. It contains suggestions of improving the content of the subject in this aspect and also of fuller use of the priest teacher's presence at school.

Słowa kluczowe: Nowa podstawa programowa, sekularyzacja, ponowoczesność, Harry Potter, symbole okultystyczne, Halloween, satanizm, muzyka okultystyczna

Keywords: New Curriculum, secularization, post-modernity, Harry Potter, occult symbols, yoga, Halloween, satanism, occult music

BIBLIOGRAFIA

- Amorth A., *Egzorcyci i psychiatrzy*, Częstochowa 1999.
- Biela B., *Parafia miejscem urzeczywistniania się komunii Kościoła. Studium teologiczno-pastoralne*, Katowice 2006.
- Dorsz J., *Władca Pierścienia*, „Egzorcysta”, 2(2013), s. 36-41.
- Gajewski M., *Satanizm – uwarunkowania filozoficzne i społeczne*, w: M. Gajewski, *Satanizm. Historia, kontrowersje, pytania*, Kraków 2011, s. 174-187.
- Gogolik M., *Istotne zmiany w „Podstawie programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce”*, „Katecheta” 6(2011), s. 4-9.
- Jacyna-Onyszkiewicz Z., *Moc amuletu. Energia, której nie ma*, „Egzorcysta” 2(2013), s. 56-57
- Kasjaniuk E., M. Nowacka, *Katechizacja*, w: *Encyklopedia Katolicka*, red. A. Szostek, B. Migut, E. Gigilewicz, i inni, Lublin 2000, t. 8, k. 1035-1037.
- Kiciński A., *Nauczanie religii w Europie*, „Katecheta” 10(2012), s. 4-15.
- Kochel J., *Wychowanie do walki z szatanem przez katechezę*, w: *Egzorcyzmy w tradycji i życiu Kościoła*, red. A. Żądło, Katowice 2007, s. 190-210.
- Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa Programowa Katechezy Kościoła Katolickiego w Polsce*, Kraków 2010.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja Dominus Iesus o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła*, 4, w: Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja Dominus Iesus. Tekst i komentarze*, Poznań 2006, s. 19-46.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Wiara chrześcijańska i demonologia*, Kraków 2011.
- Kuby G., *Harry Potter – dobry czy zły?*, Radom 2006.

- Matusik M., *Zobaczyłem twarz diabła. Rozmowy z egzorcystą*, Szczecbrzeszyn 2012, s. 53-54.
- Murawski R., *Katecheza*, w: *Encyklopedia Katolicka*, red. A. Szostek, B. Migut, E. Gigilewicz i innych, Lublin 2000, t. 8, k. 1027-1028.
- Nota duszpasterska Konferencji Episkopatu Toskanii na temat magii i demonologii*, 8, w: A. Posacki, *Ezoteryzm i okultyzm – formy dawne i nowe. Aspekty filozoficzno-teologiczne i praktyczno-duszpasterskie*, Radom 2009, s. 427-456.
- Orczyk A., *Przemiany społeczno-kulturowe i religijne a katechizacja*, „Katecheta” 12(2008), s. 6-15.
- Osewska E., Stala J., „*Podstawa programowa katechezy Kościoła Katolickiego w Polsce z 8 marca 2010 roku – kontekst i przyczyny*”, „Katecheta” 1(2011), s. 56-61.
- Papieska Rada ds. Kultury, Papieska rada ds. Dialogu Międzyreligijnego, *Jezus Chrystus dawcą wody żywej. Refleksja chrześcijańska na temat New Age*, Poznań 2003.
- Piasta K. P., *Elementy demoniczne w muzyce rockowej na podstawie literatury polskiej i zagranicznej*, w: *Satanizm. Rock. Narkomania. Seks*, red. A. J. Nowak, Lublin 2001, s. 81-214.
- Posacki A., *Halloween*, w: *Encyklopedia „Białych Plam”*, t. 7, Radom 2002, s. 197-198.
- Posacki A., *Harry Potter*, w: *Encyklopedia „Białych Plam”*, t. 7, Radom 2000, s. 217-224.
- Posacki A., *Inwazja neopogaństwa*, Kraków, 2012.
- Posacki A., *Okultyzm*, w: *Encyklopedia „Białych Plam”*, t. 13, Radom 2004, s. 242-249.
- Posacki A., *Wprowadzenie. Powaga zła w satanizmie*, w: M. Gajewski, *Satanizm. Historia, kontrowersje, pytania*, Kraków 2011, s. 11-26.
- Siemieniowski A., *Nauka w rękach ideologów*, „Studia Gdańskie” 20(2007), s. 293-309.
- Sobczyk A. J., *Anioły i demony w nauczaniu Katechizmu Kościoła Katolickiego*, w: *Aniołowie i demony, Homo Meditans*, red. J. M. Popławski, t. XVIII, Lublin 2007, s. 175-185.
- Sobieraj A., *Teologia, nauka a katecheza. W dwudziątą rocznicę powrotu katechezy do szkoły*, „Katecheta” 1(2010), s. 4-7.
- Tekieli R., *Zmanipuluję Cię kochanie*, Kraków 2012.
- Tosatti M., *Śledztwo w sprawie szatana*, Kraków 2013.
- Trojanowski A., *Pierścień Atlantów, czyli diabelski scenariusz na życie z sercem odwróconym od Boga*, w: *Misjonarze i egzorcyci w obronie przed złymi mocami*, red. M. Piątkowski, Warszawa 2012, s. 89-91.
- Verlinde J.-M., *Zagrożenia ruchu New Age wobec kultury zachodniej*, „Studia Gdańskie” 20(2007), s. 329-342.
- Walulik A., *Świat duchów w katechezie*, w: „*Aniołowie i demony*”, „*Homo Meditans*”, red. J. M. Popławski, t. XVIII, Lublin 2007, s. 129-139.
- Warzyński S., *Odpowiedzialność za posługę katechetyczną w Kościele. Refleksje teologiczno-pastoralne*, „Katecheta”, 10(2011), s. 64-73.
- Zabawa Halloween. Zły duch nie zna się na żartach. Wywiad z o. Aleksandrem Posackim SJ rozmawia Grzegorz Górny*, „Egzorcysta” 2(2012), s. 19-20.

- Zellma A., *Analfabetyzm religijny polskiej młodzieży wyzwaniem dla szkolnego nauczania religii*, „Katecheta” 7-8(2013), s. 4-14.
- Zellma A., *Nowa jakość planowania wymagań edukacyjnych w szkolnym nauczaniu religii – szanse i bariery. Analizy w świetle znowelizowanej „Podstawy programowej katechezy Kościoła katolickiego Polsce”*, „Katecheta” 9(2010), s. 6-16.
- Zoła A., *„Diabolus in musica”, czyli problemy z ideą porządku*, w: *„Aniołowie i demony”, „Homo Meditans”*, red. J. M Popławski, t. XVIII, Lublin 2007, s. 119-127.
- Żądło A., *Współczesne propozycje odnowy parafii*, w: *Teologia Pastoralna*, red. R. Kamiński, t. 2, *Teologia Pastoralna Szczegółowa*, Lublin 2002, s. 98.
- http://www.echochrystusakrola.org/assets/files/2011-07/symbole_znaki_stosowane_okultyzmie.pdf [dostęp: 28.07.2013].